

DROGA KRZYŻOWA Z BŁ. KS. JERZYM POPIEŁUSZKO

15 MARCA 2024

BALICE

Panie Jezu Chryste przyszedłeś na świat, aby wyzwolić nas z największej niewoli, niewoli naszych grzechów. Pragniemy dziś pójść z Tobą drogą krzyżową posiłkując się nauczaniem Twego kapłana-męczennika bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Pokornie prosimy rozświetl mroki naszych serc miłością i prawdą, abyśmy mogli stanąć przed Tobą w wolności dzieci Bożych.

STACJA PIERWSZA

Jezus oskarżony, osądzony i skazany

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

„Nasze cierpienia, nasze krzyże możemy ciągle łączyć z Chrystusem – mówił 26.09.1982 r. bł. ks. Jerzy – bo proces nad Chrystusem trwa. Trwa proces nad Chrystusem w Jego braciach. Bo aktorzy dramatu i procesu Chrystusa żyją nadal. Zmieniły się tylko ich nazwiska i twarze, zmieniły się daty i miejsca ich urodzin. Zmieniają się metody, ale sam proces nad Chrystusem trwa. Uczestniczą w nim ci wszyscy, którzy zadają ból i cierpienie braciom swoim, ci, którzy walczą z tym, za co Chrystus umierał na krzyżu. Uczestniczą w nim ci wszyscy, którzy usiłują budować na kłamstwie, fałszu i półprawdach, którzy poniżają godność ludzką, godność dziecka Bożego, którzy zabierają współrodakom wartość tak bardzo szanowaną przez samego Boga, zabierają i ograniczają wolność.”(

Czy na pewno w tym procesie nad Chrystusem nie uczestniczę także ja przez odmowę wiedzy, osądzanie bliźnich, lęk przed nazwaniem rzeczy po imieniu i pragnienie świętego spokoju?

Jezu Chryste, daj nam światło poznania prawdy o sobie.

STACJA DRUGA

Jezus bierze Krzyż na ramiona

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

„Krzyż to brak prawdy - mówił bł. ks. Jerzy w homilii podczas Mszy za Ojczyznę 26 września 1982 r. - Prawda ma w sobie znamię trwania i wychodzenia na światło dzienne, nawet gdyby starano się ją skrupulatnie i planowo ukrywać. Kłamstwo zawsze kona szybką śmiercią. Prawda zawsze jest zwięzła, a kłamstwo owija się w wielomówstwo. Korzeniem wszelkich kryzysów jest brak prawdy. Krzyżem jest brak wolności. Gdzie nie ma wolności, tam nie ma miłości, nie ma przyjaźni, zarówno między członkami rodziny, jak i w społeczności narodowej czy też między narodami. Nie można miłować czy żyć z kimś w przyjaźni przez przymus. [...] Polaków nie zdobywa się groźbą, ale sercem. A i męstwo nie polega – jak mówił zmarły prymas – na noszeniu broni, bo męstwo nie trzyma się żelaza, tylko serca”.

Czy na pewno jestem człowiekiem prawym, czy nie okłamuję siebie, moich najbliższych, moich kolegów, sąsiadów, znajomych? Czy moja miłość ku nim nie nosi znamion zniewolenia?

Jezu Chryste, daj nam światłe oczy serca, abyśmy potrafili dostrzec prawdę w popiele kłamstwa i przewrotności.

STACJA TRZECIA

Pierwszy upadek

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

„Biada społeczeństwu, którego obywatele nie rządzą się męstwem! - mówił bł. ks. Popiełuszko podczas homilii wygłoszonej 27 września 1984 r. - Przestają być wtedy obywatelami, stają się zwykłymi niewolnikami. (...) Jeżeli obywatel rezygnuje z cnoty męstwa, staje się niewolnikiem i wyrządza największą krzywdę sobie, swej ludzkiej osobowości, rodzinie, grupie

zawodowej, narodowi, państwu i Kościołowi, chociaż byłby łatwo pozyskany dla lęku i bojaźni, dla chluby i względów ubocznych... Ale i „Biada władcom, którzy chcą pozyskać obywatela za cenę zastraszenia i niewolniczego lęku! (...) W dużej mierze sami jesteśmy winni naszemu zniewoleniu, gdy ze strachu albo dla wygodnictwa akceptujemy zło. Jeśli z wygodnictwa czy lęku poprzemy mechanizm działania zła, nie mamy wtedy prawa tego zła piętnować, bo my sami stajemy się jego twórcami i pomagamy je zalegalizować”.

Czy potrafię stawić czoło przeciwnościom dnia codziennego, czy umiem powiedzieć „nie” podszeptom moich żądz i namiętności, czy odrzucam okazje do nieuczciwego zysku, poniżenia lub wyśmiania bliźniego?

Jezu Chryste, pomóż nam zdobyć kardynalną cnotę męstwa i uwolnij od lęku.

STACJA CZWARTA

Spotkanie z Matką

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogostawimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

26 czerwca 1983 r. bł. ks. Popiełuszko mówił: – *Długo będą brzmiały nam w uszach słowa Ojca Świętego wypowiedziane w Krakowie: „Musicie być mocni mocą wiary, musicie być mocni mocą nadziei, musicie być mocni mocą miłości, miłości, która wszystko przetrzyma...” Naród jako wspólnota ludzi jest wezwany do zwycięstwa – do zwycięstwa mocą wiary, nadziei i miłości. Do zwycięstwa mocą prawdy, wolności i sprawiedliwości”.*

Czy kocham mój naród, czy jest we mnie nadzieja, że potrafimy obronić naszą wiarę, wolność i suwerenność, czy wierzę w siłę i mądrość mojego narodu? Czy każdego dnia choć trochę przyczyniam się swoją pracą i sprawiedliwym postępowaniem do tego, byśmy stali się wspólnotą ludzi wezwanych do zwycięstwa w nas prawdy, wolności i sprawiedliwości?

Maryjo, Matko nasza, uproś u Syna swego Jezusa Chrystusa byśmy stali się jako naród wspólnotą ludzi wezwanych do zwycięstwa w nas wiary, nadziei i miłości, by Twój Kościół wzrastał i radował się świętością swoich dzieci oraz pociągał do siebie wszystkie narody.

STACJA PIĄTA

Szymon z Cyreny pomaga nieść Krzyż Jezusowi

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

Zwracając się do uczestników Mszy za Ojczyznę 31 października 1982 r. bł. ks. Jerzy przypominał: *„Zasadniczą sprawą przy wyzwoleniu człowieka i narodu jest przewyciężenie lęku. Lęk rodzi się przecież z zagrożenia. Lękamy się, że grozi nam cierpienie, utrata jakiegoś dobra, utrata wolności, zdrowia czy stanowiska. I wtedy działamy wbrew sumieniu, które jest przecież miernikiem prawdy. Przewyciężamy lęk, gdy godzimy się na cierpienie lub utratę czegoś w imię wyższych wartości. Jeżeli prawda będzie dla nas taką wartością, dla której warto cierpieć, warto ponosić ryzyko, to wtedy przewyciężamy lęk, który jest bezpośrednią przyczyną naszego zniewolenia. Chrystus wielokrotnie przypominał swoim uczniom: „Nie bójcie się. Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a nic więcej uczynić nie mogą... (Łk 12.4)”*

Czy jestem człowiekiem sumienia? Czy potrafię za cenę cierpienia wynikającego z utraty pracy, stanowiska, akceptacji środowiska bronić prawdy i walczyć ze złem? Czy umiem za cenę obrony prawości swego sumienia nie brać pod uwagę tego, co powiedzą inni?

Jezu Chryste, prosimy Cię o pomoc w kształtowaniu prawych sumień, odwagę sprzeciwiania się złu, pokonywania wewnętrznych barier i wybawienie z pokusy bierności.

STACJA SZÓSTA

Weronika ociera twarz Jezusowi

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogostawimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

„Nie walcz przemocą - mówił Ks. Popiełuszko 31 października 1982r - Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabości. Komu nie udało się zwyciężyć sercem lub rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą. Każdy przejaw przemocy dowodzi moralnej niższości. Najwspanialsze i najtrwalsze walki, jakie zna ludzkość, jakie zna historia, to walki ludzkiej myśli. Najnędniesze i najkrótsze to walki przemocy. Idea, która potrzebuje broni, by się utrzymać, sama obumiera. Idea, która utrzymuje się tylko przy użyciu przemocy, jest wypaczona. Idea, która jest zdolna do życia, podbija sobą. Za nią spontanicznie idą miliony”.

Czy używam siły, by udowodniać swoje racje? Czy wykorzystuję swoją pozycję zawodową, rodzinną, społeczną do podporządkowywania sobie innych? Czy dostrzegam wokół siebie ludzi, którym powinienem pomóc dobrym słowem, uśmiechem, przyjaznym gestem, podarowaniem z ochotą tego, czego w tym momencie najbardziej potrzebują?

Jezu Chryste, dopomóż nam zawsze zło dobrem zwyciężać.

STACJA SIÓDMA

Drugi upadek

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogostawimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

Kapłan – męczennik mówił: „Szatan będzie umacniał swoje królestwo na ziemi i w naszej Ojczyźnie, królestwo zakłamania, nienawiści i zastraszenia, jeżeli my wszyscy nie będziemy na co dzień stawali się coraz silniejsi Bogiem i Jego łaską. Jeżeli nie będziemy z troską, sercem i miłością pochylali się nad braćmi naszymi [...]

Czy pokładam nadzieję w Bogu? Czy zawierzam Mu swoje życie i życie moich najbliższych? Czy dla kariery, wygodnego i beztrudnego życia wyrzekam się ideałów, nie przestrzegam Bożych przykazań i pogardzam słabszymi?

Jezu Chryste, broń nas przed atakami szatana, napełniaj nasze serca coraz większą miłością do Ciebie i naszych braci najślabszych.

STACJA ÓSMA

Spotkanie kobiet Jerozolimskich

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

Ks. Popiełuszko niejednokrotnie poruszał problem sprawiedliwości, 24 czerwca 1984 r. mówił: *„Człowiek sprawiedliwy to ten, który kieruje się prawdą i miłością. Bo im więcej jest w człowieku prawdy i miłości, tym więcej i sprawiedliwości. Sprawiedliwość musi iść w parze z miłością, bo bez miłości nie można być w pełni sprawiedliwym. Gdzie jest brak miłości, dobra, tam na jej miejsce wchodzi nienawiść i przemoc. A kierując się nienawiścią i przemocą, nie można mówić o sprawiedliwości. Stąd tak boleśnie odczuwana jest i widoczna niesprawiedliwość w krajach, gdzie władanie opiera się nie na służbie i miłości, ale, na przemocy i zniewoleniu. Warunkiem pokoju w sumieniu, pokoju w rodzinie, pokoju w Ojczyźnie i świecie jest sprawiedliwość oparta na miłości.”*

Czy zawsze oddaję Bogu i bliźniemu to, co im się słusznie należy? Czy szanuję prawa każdego do godności, prywatności, dobrego imienia? Czy nie jestem stronniczy? Czy nie traktuję z wyższością uboższych, mniej zaradnych, upośledzonych?

Panie Jezu daj mi serce skruszone i sprawiedliwe jak dałeś królowi Dawidowi.

STACJA DZIEWIĄTA

Trzeci upadek

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

. „Od wieków trwa nieprzerwana walka z prawdą – przypominał bł. ks. Jerzy 27 września 1984 r. – *Prawda jest jednak nieśmiertelna, a kłamstwo ginie szybką śmiercią. Stąd też, jak mówił kardynał Stefan Wyszyński: „Ludzi mówiących w prawdzie nie trzeba wielu. Chrystus wybrał niewielu do głoszenia prawdy. Tylko słów kłamstwa musi być dużo, bo kłamstwo jest detaliczne i sklepikarskie, zmienia się jak towar na półkach, musi być ciągle nowe, musi mieć wiele sług, którzy wedle programu nauczą się go na dziś, na jutro, na miesiąc. Potem znowu będzie na gwałt szkolenie w innym kłamstwie. By opanować całą technikę zaprogramowanego kłamstwa, trzeba wielu ludzi. Tak wielu ludzi nie trzeba, by głosić prawdę. Może być niewielka gromadka ludzi prawdy, a będą nią promieniować. Ludzie ich sami odnajdą i przyjdą z daleka, by słów prawdy słuchać”.*

Czy nie oczerniam bliźniego? Czy nie przysięgałem fałszywie? Czy dotrzymuję danego słowa? Czy nie wydaję pochopnych sądów? Czy nie rozpowszechniam niesprawdzonych wiadomości? Czy nie plotkuję? Czy nie kłamię? Czy dotrzymuję tajemnicy zawodowej i powierzonej mi w dobrej wierze?

Jezu Chryste, upadający trzeci raz pod krzyżem! Prosimy Cię o łaskę dawania życiem świadectwa prawdzie, o łaskę zbawczego bólu sumienia za grzechy przeciwko niej i głębokie nawrócenie.

STACJA DZIESIĄTA

Jezus z szat obnażony

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

Bł. ks. Popiełuszko w styczniu 1984 r., po doświadczeniach wielu przesłuchań i upokarzających rewizji mówił: *„Zachować godność człowieka, godność dziecka Bożego, to żyć bez zakłamania. Obyś był zimny albo gorący. „Iluż to w Polsce jest takich ludzi – wołał cytowany już wielokrotnie Prymas Tysiąclecia – którzy udawali ateistów z obawy, lęku czy trwogi! (...) To jest ciężkie okaleczenie psychiki ludzkiej i to później wydaje swoje owoce, rzucaje na przyszłość”*. Nie zachowasz w pełni godności, gdy w jednej kieszeni będziesz nosił różaniec, a w drugiej książeczkę przeciwniej ideologii. Nie możesz służyć jednocześnie Bogu i mamonie. Musisz dokonać wyboru, ale dokonać go po głębokim przemyśleniu.”

Czy jestem świadom, że każdy bez wyjątku człowiek ma godność dziecka Bożego? Czy potrafię potępić czyny człowieka nie niszcząc jego godności? Czy mam odwagę wyznawać moją wiarę w Boga w środowisku ludzi w Boga niewierzących?

Panie Jezu, daj mi odwagę głoszenia Twojej prawdy i umiejętność wskazywania złych czynów osoby bez naruszania jej godności.

STACJA JEDENASTA

Przybicie do Krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył!

Bł. ks. Jerzy 29 września 1982 mówił: *„Śmierć krzyżową wymyślono dla ludzi najbardziej pogardzanych, nie mających żadnych praw, dla niewolników. Może gdyby Chrystus umarł od kamieni, umarłby tylko jako jeden z Żydów. Gdyby położył głowę pod miecz, umarłby jako Rzymianin. Ale umierając jako niewolnik, na krzyżu, stał się bratem całej ludzkości, bo śmierć niewolników była śmiercią ludzi różnych narodowości. Niewolnik mógł być Żydem, Grekiem czy Germaninem. Niewolnik mógł być analfabeta, lecz czasem też i człowiekiem wykształconym.*

Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, symbol hańby i poniżenia stał się symbolem odwagi, męstwa, pomocy i braterstwa. W znaku krzyża ujmujemy dziś to, co najbardziej piękne i wartościowe w człowieku. Przez

krzyż idzie się do zmartwychwstania. Innej drogi nie ma. I dlatego krzyże naszej Ojczyzny, krzyże nasze osobiste, naszych rodzin, muszą doprowadzić do zwycięstwa, do Zmartwychwstania, jeżeli łączymy je z Chrystusem, który krzyż pokonał”.

Czy potrafię z miłością objąć i z ufnością nieść każdy krzyż mojego życia, czy wlokę go z niechęcią i pretensjami do Jezusa? Czy jestem świadom, że krzyż, choćby był najcięższy, gdy jest niesiony z Chrystusem staje się lekki i zbawienny?

Jezu Chryste, daj mi łaskę proszenia Cię o pomoc w niesieniu każdego mojego krzyża i dar ofiarowania cierpienia w intencji naszych braci i Kościoła.

STACJA DWUNASTA

Jezus umiera na Krzyżu

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

27.11.1983 r. ks. Jerzy mówił: *„Śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, wbrew założeniom tych, którzy Go na śmierć skazali, nie była klęską, ale zwycięstwem. Krew Chrystusa przelana na krzyżu stała się źródłem zbawienia. Otworzyła ludzkości powrót do domu Ojca w królestwie niebieskim. Królestwie prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju. Obowiązek budowania królestwa opartego na tych właśnie zasadach Jezus Chrystus nałożył na wszystkich, którzy zawarli z Nim przymierze poprzez sakrament chrztu świętego. Naród polski, od ponad tysiąca lat zjednoczony z Chrystusem i Jego nauką, zawsze był wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Hasło „Bóg i Ojczyzna” było nierozdzielny element dziejów naszego narodu. Zawsze potrafił polski lud ofiarę życia i cierpienia łączyć z ofiarą Jezusa Chrystusa, aby dzięki temu zjednoczeniu nic nie zginęło, ale by stawało się odżywczą substancją dla przyszłych pokoleń”.*

Czy jestem wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie modląc się, pracując uczciwie i głosując na ludzi oraz ugrupowania, tę wierność zachowujących? Czy nie kupuję gazet wrogich Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie? Czy nie oglądam programów zwalczających wiarę i przywiązanie do polskich tradycji i zwyczajów?

Jezu Chryste i Ty, Matko Bolesna, Królowo Polski, uchronicie naszą Ojczyznę i Naród nasz od bezbożności, zniewolenia przez grzechy nasze i złe zamiary obcych potęg.

STACJA TRZYNASTA

Ciało Jezusa zdjęte z Krzyża

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

27.03.1983r. ks. Jerzy Popiełuszko mówił: „Opis męki i śmierci naszego Zbawiciela ukazuje nam, ile Chrystus musiał wycierpieć, znieść poniewierki i upokorzeń od tych, którzy nie chcieli przyjąć słów prawdy przez Niego głoszonej, od tych, którzy wydali na Niego niesłuszny wyrok śmierci przez ukrzyżowanie. Taka była nagroda zgotowana Chrystusowi za jego miłość i poświęcenie dla dobra ludzkości. Ale zapomniano, ale nie chciano rozumieć, że Miłość i Prawdę można ukrzyżować, ale nie można zabić. Tam, na krzyżu, Prawda i Miłość odniosły triumf nad złem, nad śmiercią, nad nienawiścią. Jesteśmy uczniami Chrystusa i dlatego rozumiemy, jak bardzo brak prawdy i triumf nienawiści w naszej Ojczyźnie stoi na przeszkodzie wspólnego budowania domu ojczyńskiego, stoi na przeszkodzie dialogu i porozumienia między braćmi. [...]

Czy potrafię spokojnie wysłuchać członków mojej rodziny i znajomych mających przeciwne do moich poglądy polityczne i bez agresji spróbować przedstawić im moje racje? Czy kieruję pod ich adresem wyzwiska lub określenia, które ranią ich godność lub odczłowieczają. Czy na forach

społecznościowych daję upust moim złym emocjom używając pod adresem przeciwników politycznych wulgarnych określeń? Czy pomyślałem, że obce potęgi rozgrywają nasze klótnie do swoich celów?

Jezu Chryste, daj nam serca mężne, prawe i czyste, byśmy z Twoją pomocą wspólnie budowali nasz dom ojczysty na ziemi i w wieczności.

STACJA CZTERNASTA

Złożenie Ciała w Grobie

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie. Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył!

„Wolność jest rzeczywistością, którą Bóg wszczepił w człowieka, stwarzając go na swój obraz i podobieństwo – mówił 30 stycznia 1983 r. kapłan, od którego męczeńskiej śmierci minie w październiku 40 lat - Naród z tysiącletnią tradycją chrześcijańską zawsze będzie dążył do pełnej wolności. Bo dążenia do wolności nie pokona się przemocą, gdyż przemoc jest siłą tego, kto nie posiada prawdy. Człowieka można przemocą ugiąć, ale nie można go zniewolić. Polak miłujący Boga i Ojczyznę powstanie z każdego poniżenia, bo zwykł klękać tylko przed Bogiem”.

Czy ważna jest dla mnie Polska? Czy nie jest mi obojętna? Czy się jej nie wstydzę? Czy rzeczywiście, skoro tu dziś jestem, klękam tylko przed Bogiem? Czy nie służę przypadkiem bożkom kariery, kasy i konsumpcji? Czy wolność pojmuję jako umiłowanie dążenia do dobra i prawdy, czy też jako dążenie do zaspokajania moich zachcianek, pragnień i pożądań?

Jezu, Chryste, pokornie prosimy, bądź naszą obroną i tarczą przed zakusami duchów i potęg złych atakujących dusze nasze i Ojczyznę naszą. Zachowaj w nas wiarę, nadzieję i miłość, byśmy klękali tylko przed Tobą!